

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek.

Dnia 16 (28) Lipca 1856 Roku.

N^o 195.

Jutro, ŚŚ. Marty i Serafyny PP.

Wczoraj w Kościele Parafjalnym Śgo ALEXANDRA, obchodzoną była solennie, Uroczystość Pamiątki Poświęcenia tego Przybytku PAŃSKIEGO.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in A., Woje: *Słoczyńskiego*.— W Kościele XX. *Franciszkanów*, wykonano nową Mszę, kompozycji R. *Zientarskiego*, słowa Wł: *Syrokomli*; na *Offertorium*, duet *Merkadantego*, i po zakończeniu Mszy, ŚWIĘTY BOŻE, tegoż R. *Zientarskiego*.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, NAJWYŻSZYM Ukazem NAJMILŹOŚCIWIEJ postanowił raczył, aby ze względu na zasługi ś. p. Główno-Dowodzącego Korpusami Gwardji i Grenadierów, Jenerała-Adjutanta, Jenerała Jazdy Hra: *Rüdiger*, i stosownie do życzenia jego, Sztabs-Kapitan Teodor *Rüdiger* z pułku Lejb Gwardji Grenadierów Konnych, rodzony synowiec ś. p. Hrabiego *Rüdiger*, przyjął na siebie udzielone temuż zmarłemu Jenerałowi, tytuł i herb, rozciągając tę łaskę i na potomstwo jego z linii męskiej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychyłając się do prośby Ministra Dworu Jenerała-Adjutanta Hra: Włodzimierza *Adlerberga 1*, i Syna jego, z Orszaku J. C. MOŚCI Jenerała-Majora Hra: Mikołaja *Adlerberga 3*, NAJMILŹOŚCIWIEJ zezwolił raczył ze względu na jego bezdzietność, przysposobić za syna wychowanego przez niego w Wierze Prawosławnej 8-letniego Szlachcica Mikołaja *Walewskiego*, dla wcielenia go do rodziny Hrabiów *Adlerbergów* ze wszystkimi prawami i przywilejami służącymi prawym dzieciom, z nazwaniem go Hrabią Mikołajem Mikołajewiczem *Adlerbergiem*.

NAJWYŻSZYM Dyplomem, z dnia 21go Lipca, zaliczony został do Orderu Śgo WŁODZIMIERZA Wielkiego Krzyża klasy IIej, Xiądz Antoni *Fijałkowski*, Biskup Suffragan Dyecezji *Płockiej*, Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*.

NAJWYŻSZYM Rozkazem, w Wydziale Cywilnym, z d. 1go Lipca, Dyrektor Stada Rządowego Koni w *Janowie*, p. o. Konjuszego Dworu CESARSKIEGO, Rada Stanu, Hr: August *Potocki*, za odnaczenie się, posunięty został do rangi Rzeczywistego Rady Stanu.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 15/27 Lipca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 83; na które, tudzież na dawniejsze, w 302 wnioskach, złożono rs. 7,886, kop: 55. Na żądanie 44 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 18 k. 24 1/2), rs. 2,271 kop. 50, i umorzono książeczek oszczędności 14. Przeważa Uczestników 7,778, posiada kapitał rs. 289,589 kop: 30.

JW. Jenerał-Adjutant JEGO CESARSKIEJ MOŚCI *Pamiutin*, Warszawski Wojenny Jenerał Gubernator, Członek Rady Administracyjnej Królestwa, przybył wczoraj do *Warszawy*.

JW. Rz: Rada Stanu *de Berg*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Berlina*.

W dniu 2 (14) z. m. umarła w *Kownie*, przeżywszy lat 17, pełna wdzięków i zalet ś. p. *Stefania* Xiężniczka *Giedroyciówna*, Córka Xięcia *Adolfa Giedroycia*, jadąca do *Włoch* dla poratowania zdrowia. Zwłoki tej młodej Dziewicy złożone zostały tymczasowo na smętarzu w *Kownie*; później przewiezione będą do grobu rodzinnego. Całe miasto, znajomi i nieznanymi, oddali jej ostatnią posługę.

Donoszą z *Petersburga*, że w dniu 25 Czerwca, umarła Zakonnica *Joanna*, dawniej w świecie, *Anna* Xiężniczka *Gagaryn*, zaślubiona z Majorem *Gołowin*, urodzona w *Moskwie* dnia 25go Maja roku 1782. Zmarła fundowała Zgromadzenie religijne żeńskie *Nowo-Spaskie* w *Włakhernsku*, którego była Przełożoną i Kuratorką.

Jutro, w Kościele *Powązkowskim* o godz. 11ej rano, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. *Róży* z *Gawlikowskich Manulewicz-Meydanouhlu*, oraz poświęcenie tamże na smętarzu pomnika; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

S. p. *Salomea* z *Szumańskich* 1go ślubu *Ducka*, 2go *Wileczyńska*, w wieku lat 64, po długiej i dolegliwej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła życie. Pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok Jej, jutro, z Kościoła XX. *Bernardynów* o godz. 6ej po południu na smętarz *Powązkowski*.

Władysław Garlicki, syn *Kajetana Garlickiego*, umarł w *Rozance* dnia 19 Maja r. b., mając rok 17ty; przez połowę prawie życia swego dość krótkiego, był chory. Życie jego ciche, skromne, w posłuszeństwie, uszanowaniu i przykładowym przywiązaniu do Ojca ubiegłego, W. Xiądz *Rajmund Chotewiński*, Sub-Przeor XX. *Paulinów* w *Włodawie*, rozrzewniającymi wyrazami i pełnemi prawd religijnych w mowie pogrzebowej, mianej d. 21 Maja, skreślił; przez co oddał cześć zgasłemu zawczasie Młodzieńcowi przykładowemu. Pochowany obok swej Matki *Konstancji* z *Huskowskich Garlickiej*, zmarłej d. 10 Listopada 1850 r., w 33cim roku życia.— Spokój ich duszom!— K.

Nakładem składu nót K. *Bernsteina*, przy ulicy *Miodowej* Nr 483, wyszła w edycji tańszej, tak często pożądana, kompozycja Henr: *Herz*, pod tyt: *L'Ecume de mer, Marche et Valse brillante*, i kosztuje exemplarz kop: 52 1/2. Nabyć można w *Warszawie* we wszystkich składach nót; na prowincji u M. *Orgelbranda* w *Wilnie*, u *Artza* w *Lublinie*, i *Hurtiga* w *Kaliszu*.

Smutną bo deszczową od samego rana była wczorajsza *Niedziela*; długo oczekiwano na pogodę, lecz na próżno. Zład też i przechadzki mniej były ożywione jak zwykle.

Suwalki d. 24 *Lipca*.— *Jarmark!* to pożądana uroczystość dla *Litwinów*; ten i ów szykuje na ten dzień wszystko, co ma do zbycia, poczynając od konia i wołu do garstki zboża; kobiety także wiozą i niosą na *jarmark*

zbyteczne zasoby gospodarstwa domowego, jako te: stępkę lnu, stan czyli sztukę płótna, jaja, włoszczyzno i inne produkta wiejskie. Taki jarmark wczoraj odbył się w *Suwałkach*. Bydło, konie, trzoda chlewna, trochę zboża i włoszczyzny, brony i naczynia drewniane, korale i szkaplerzyki, obwarzanki i pierniki, ciżbę ludu wesołego i snujących się tu i owdzie żydków, wszystko to, co znamionuje kiermasz wiejski, widzieć tu można było. Godna wszakże osobliwość cechuje od lat wielu jarmarki *Suwałkowskie*; to jest piękne *Filiponki*. Wiadomo, że od wieków w Powiecie *Sejneńskim* mają swe osady *Filiponi*, którzy razem z piernikami i obwarzankami przywożą na kiermasz swe córki i żony; ładne, bo wysokie, rumiane i dość dobrej tuszy; estetycznie wystrojone, bo w żółte lub pasowe duże chustki na ramionach i także mniejsze na głowie, tudzież w szubki fałdowane o wysokim stanie i takiegoż koloru trzewiki na nogach ubrane, którym czarne częstokroć zęby, wiele wdzięków dodają. Zebranie ich zimową porą, bywa na rynku; latem zaś w ogrodzie publicznym wśród miasta położonym. Dawniej liczne były przywiązane do tego zwyczaje, dziś wszędzie cywilizacja zmieniła je zupełnie. Wszystkie wszakże ławki w ogrodzie pomienionym, zapełnione były temi krasnemi dziewczynkami, które, jak zwykle, znalazły kilku stosownych do małżeństwa konkurentów.

Wczoraj jeszcze z rana, liczni żniwiarze i żniwiarki, oczekujący na placu przed Teatrem zamówień do pracy, zostali wynajęci w okolicy *Warszawy*.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), żyta czetw: 1,143, pszenicy czetw: 4,701, jęczmienia czetw: 1,325, owsa czet: 2,851, grochu czet: 170, gryki czetw: 200, kaszy jęczmiennej czet: 109, kartofli czet: 2,209, siana pudów 27,637, słomy pudów 13,755.

Weszły Piątek na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czetw: rs. 10 kop: 70, pszenicy rs. 13 k. 53, grochu poln: rs. 13 kop. 40, gryki rs. 10 k. 21, jęczmienia rs. 10 k. 33, owsa rs. 7 k. 62, masła pud rs. 7 k. 60, słoniny pud rs. 6 k. 40, kartofli czet: rs. 3 k. 56, okowity wiadro rs. 5 k. 48, szumówki rs. 3 kop: 29.— Sprowadzono w dniu 25tym b. m. na targ *Pragski* z Cesarstwa przez tutejszych i zagranicznych Kupców: *wolów* sztuk 847, z różnych miejsc Królestwa 38, ogółem *wolów* sztuk 885, *wieprzy* 710, *cieląt* 990, *baranów* 532; z tych zakupili: rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszańców, *wolów* sztuk 598; na prowincję 192, na liwerunek 95; *wieprzy* zakupili rzeźnicy tutejsi 500, *barany* i *cielęta* wszystkie.

W tych dniach widzieliśmy już chleb razowy, wypieczony przez wieśniaków z okolic *Warszawy*, z tegorocznego żyta. Przy tej sposobności nadmienić wypada, iż plon tegoroczny a zwłaszcza żyta około *Warszawy*, wypadł jak najkorzystniejszy. Ni zbytecznie deszcze go nie zniszczyły, ni susza spaliła, i podobny stan rzeczy wróżyć można także w tych stronach i dla pszenicy. *Kartofle* również tam są piękne i dotąd najmniejszej nie widać zarazy.

Wody Talicy, w Gubernji *Jarosławskiej*, opadając, odskłoniły róg należący do zwierzęcia nieznanego. Róg ten waży przeszło 3½ pudów (140 funtów). W tem samym miejscu znaleziono w r. z., żąb ogromny ważą-

cy 5 funtów. Zdaje się, że z czasem będzie można znaleźć i inne części szkieletu tego zwierzęcia.

Przed kilku dniami na przedstawieniu *Renza*, rzuceno bukiet *olbrzymi* karłowi *Tom-Pouce*. *Liliput* ledwo potrafił go objąć ramionami swemi.

Dziś, *ostatnie przedstawienie Cyrku*: Uroczystość herbu *Borussji*, czyli podzięką *Warszawianom*; *Arabska*, siwa klacz *arabska*, jeżdżona przez P. E. *Renz*; koń myśliwski *Mirza*, jeżdżony przez Pannę *Adelinę*; *Negus*, ogier kary *arabski*, wprowadzony przez P. E. *Renz*; *Nelson*, koń myśliwski, wprowadzony przez P. E. *Renz*. Podpisany Dyrektor, opuszczając *Warszawę*, uważa sobie za miły obowiązek złożyć szczerze serdeczne podziękowanie tutejszej Publiczności, za uprzejme i gościnne przyjęcie, jakimi w niej znalazł. Miłe wspomnienie licznego zgromadzenia się, i zawsze głośno i wyraźnie objawianego jednozgodnego zadowolenia, z jakim Publiczność *Warszawska* przyjmowała jego przedstawienia i nieustanne starania, aby takowe o ile możności zajmującym uczynić, zdala od tego kraju w jego dalekich podróżach towarzyszyć mu będzie i wzbudzać życzenie odwiedzenia znowu tego gościnnego miasta. Życzenie to pragnie on wkrótce ziścić, i za powrotem starać się będzie najusilniej, przez rozmaitość i troskliwy wybór swoich przedstawień, znowu tę samą uprzejmą przychylność, która mu pierwszy jego pobyt w *Warszawie* tak miłym czyniła, zjednać sobie i utrzymać. — E. *Renz*, Dyrektor.

Xięgarnia A. *Nowoleckiego*, przy rogu ulicy *Krakowskiej*; wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, zaopatrzyła się we wszelkie książki szkolne, przepisane dla wszystkich szkół *Rządowych*; taż xięgarnia nabywa i przyjmuje używane w zamian na nowe; oraz otrzymała z zagranicy następujące dzieła: *Stepy*, poemat p. *Autora Kirgiza*, k. 75; *Lenartowicz: Zachwyceńcie i Błogosławiona*, k. 40; *W. Janusz: Słownik polsko-francuzki*, rs. 3 k. 30; tegoż, *francuzko-polski*, rs. 2 k. 40; *T. Waga: Wyciąg z geografji polskiej*, w r. 1767 ogłoszonej, k. 45; *Kawaler w rezerwie*, Komedja w 3ch aktach, k. 60; *J. Lelewel: Balwochwalstwo Sławiańskie*, k. 40; tegoż, *Pszczoly i bartnictwo w Polsce* k. 40; *ONaśladowaniu N. M. Panny*; na wzór o *Naśladowaniu JEZUSA CHRYSUSA*, rs. 1, p. *Autorke* w *Imie BOŻE*; *Dzieci Litewskie, ich słówka, odpowiedzi i postrzeżenia* k. 60; *Odpowiedzi na zarzuty przeciw Kościołowi Katolickiemu w 6ciu rozprawach*, rs. 1 kop. 20; *J. Lelewel: Pojedynki w Polsce*, k. 25; tegoż, *Grobowy napis Bolesława Wielkiego w Poznaniu, i Grobowiec Bolesława Śmiałego, w Ossyaku*, k. 40; *Ant: Malecki: Grochowy wieniec, czyli Mazury w Krakowskiem*, Komedja w 4 aktach, rs. 1, i wiele innych dzieł.

P. Antoni *Kątski*, słynny Fortepjanista opuścił *Warszawę*, udając się do *Petersburga*. Po drodze jak to donieśliśmy, Artysta miał zamiar dać się słyszeć w *Suwałkach*.

We *Francji*, osoby poważne walczą dowcipem przeciw przesadzonemu modom, jakich płeć piękna dzisiaj używa. Niedawno jeden z wysokich *Dygnitarzy* *Kościola*, znajdował się na zebraniu w pałacu *Saint-Cloud*. Aby się dostać z jednego salonu do drugiego, potrzeba było przebyć wązką kwiatami napełnioną galerję. Dwie ogromne suknie gazowe zamykały przejście. Widząc mo-

eno zakłopotanego Prałata, jedna z Dam usiłowała przytłumić nieco bufanty sukni, i rzekła usprawiedliwiając się: »Niech teraz Monseigneur, raczy przejść. Nasze modniarki kładą w spódnice sukien, tyle materji.....» »Ze jej niestarczy na stanik», odparł z dobrocią a jednak złośliwie dowiecny Prałat.

Wynaleziona nie zbyt dawno za granicą maszynka, używana początkowo po salonach, buduarach i sypialniach, nie wyłączając nawet kolebki dziecięcia, a którą to maszynkę, powinniśmy najwłaściwiej nazwać w naszym języku *oganiaczką*, przeszła już do niektórych szpitali zagranicznych i jak donoszą, okazała się bardzo praktyczną. Ma to być przyrząd, oparty na bardzo prostym mechanizmie, bo tylko na zwyczajnej *wadze* i *wachadle*. Pierwsza, czyli *waga*, służy do nastawienia przyrządu tego, na potrzebną wysokość; drugie, czyli *wachadło*, do utrzymania jej w ruchu, w który maszynka wprawia się za nakręceniem. Cały zaś przyrząd przedstawia prosty postumencik z drzewa z rączką, czyli skrzydłem; do tego skrzydła przytwierdza się albo świeża gałązka z drzewa odpowiedniej wielkości, albo pewien rodzaj chorągiewki z płótna, a następnie postumencik ten ustawia się czy to przy łóżku, czy sofie, czy fotelu, czy wreszcie kolebce, regulując wysokość skrzydełka z gałązką, do wysokości twarzy spoczywającej osoby lub dziecka. Po wprawieniu zaś tego skrzydła w ruch, pełni ono jak najdokładniej obowiązek, używanych zazwyczaj do oganiania much, osób, i tym sposobem zastępując służbę, dozwala pod jej strażą najspokojniej zasypiać. Po szpitalach, przy łóżkach chorych, przyrząd ten jest nadzwyczaj przydatny. Zdaje się, że łatwość w urządzeniu go, może podać myśl naszym panom mechanikom do zbudowania czegoś podobnego, bez oczekiwania na modele, które mogłyby nadejść po skończeniu lata, a tem samem i po zniknięciu natrętniczek, jakimi są muchy.

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej w mieście *Sieradzu*, ma honor zawiadomić szano: Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic do tejże pensji, rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b., a kurs nauk, przy pomocy Nauczycieli i Guwernantek, dnia 10go t. m. otwartym zostanie. — Józefa z Kruszyńskich *Madejska*.

Panna *Paulina Rivoli*, utalentowana Artystka naszej Opery, wyjechała do *Ostendy*.

Jak innych lat tak i tego roku, uprzyjemnia pobyt gościom w *Ciechocinku* na balach przy wodach i łąkach, doskonała orkiestra pod przewodnictwem *P. Lutoborskiego*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Trubadur*, Panna *Berini*, PP. *Ciaffei* i *Butti* po 2-kroć; po Balcie *Dwaj Złodzieje*, Pani *Raczyńska*, Panny *Stefańska* i *Stier* po 4-kroć, oraz *Oliwińska* i *Wywiorska*, PP. *Antoni Tarnowski*, *Popiel*, *Meunier* i *Kwiatkowski*. W Teatrze Rozmaitości: po Kom: *Dwudziesto-letni Opiekun*, Pani *Bakałowicz*, PP. *Stolpe*, *Chomiński* i *Checiński* po 2-kroć; po Kom: *Lobzowianie*, Wszyscy, i oddzielnie: Pani *Mazurowska*, Pani *Bakałowicz* 2-kroć, Pan *Panczykowski* 3-kroć, i Pan *Buliński*.

Dziś, w ogrodzie przy ulicy *Długiej* pod Nr 586b, w domu *W. Cypryńskiego*, przy brylantowym *chińskim* oświetleniu, muzyka *Alberta Eschert* z *Wrocławia*

z 16tu osób składająca się, wykona między innymi uverturę z *Niemcy* z *Porticy*, tudzież wielkie *potpourri* z *Córki Regimentu*.

ANGLJA. *Londyn*, 23go *Lipca*. — Urzędowa *London Gazette* donosi pod wczorajszą datą, że Królowa mianowała Hr: *Granville* Nadwyzczajnym Posłem swoim, na uroczystość Koronacji NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA Wszech *Rossji*. Sir *Robert Peel* także wkrótce wyjeżdża do *Rossji*, dla znajdowania się na uroczystościach koronacyjnych w *Moskwie*. — Królowa ma znowu w przyszły Poniedziałek odbyć przegląd 16,000 wojska w *Aldersholt*. — Wczoraj Xięstwo *Pruscy* wraz z rodziną Królewską, zrobili wycieczkę do *Parisbrook Castle*, położonego w środku wyspy *Wight*, a słynnego jako miejsce więzienia *Karola Igo*. — Izby zająowały się wczoraj mniej ważnymi przedmiotami, roztrzygnąwszy dość śpiesznie kilka kwestji miejscowego interesu. Wszczęto także, między innymi, w Izbie Niższej rzecz o obwinieniu Jenerała *Beadson*, iż podwładną mu jazde nieregularną *anglo-turecką*, podlegał do buntu przeciw swemu następcy w dowództwie, Jenerałowi *Smith*. Ponieważ oskarżenie to opierało się na bezimiennej denuncjacji, przeto Gabinet naganiony był przez kilku Członków Izby, iż przyjął podobną demonstrację i zarządził tajne śledztwo. Kanclerz Skarbu usprawiedliwił nadwyzczajnymi okolicznościami postępowanie. (St: Anz:).

Hr: *Granville* bierze z sobą do *Moskwy* pewien rodzaj namiotu, przedstawiającego salon, ozdobiony purpurą, złotem i jedwabiem. Jest on 120 stóp długi, 36 stóp szeroki, pełen flag, świeczników i ozdób, a po rozbięciu, nie ustąpi w niczem murowanemu budynkowi. Fabrykant tego małego *Wersalu* z kobierców i obić, zwie się *Eddington*. (Neue Pr: Ztg).

Dziennikowi *Paryżkiemu Siècle* donoszą z *Londynu*, iż Rząd *Angielski* otrzymał depezę od *P. Otway*, Sprawującego w *Madrycie* obowiązki Poselstwa pod nieobecność Lorda *Houden*. Depesza ta była ważna i dawała do zrozumienia, że położenie *O'Donnella* nie jest tak dobre, jak niektórzy przypuszczają. W skutku tej depezy, wysłano telegrafem Lordowi *Houden* rozkaz, natychmiast przez *Saragosę* wracać do *Madrytu* na swe stanowisko. (Ind: Belge).

Londyn, 24go *Lipca*, (wiad: telegr:). — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Palmerston* oświadczył, iż bynajmniej nie należy obawiać się interwencji *Francji* w *Hiszpanji*. — Sprawa *Sadleira*, Członka Parlamentu, a brata znanego fałszerza, wmięszanego także w sprawę fałszerstwa, odroczoną została na przyszłe posiedzenia Izb. (N. Pr: Ztg).

AUSTRIA. *Wiedeń*, 23go *Lipca*. — Nadeszłe tu przez *Tryest* listy, przez *Dalmację* z *Czarnogórza*, donoszą, że *Mirko Petrowicz* na czele 10,000 (?) ludzi, wyruszył przeciw pokoleniu *Kuci*, zabił mu 80 ludzi, spalił domy, i zabrał znaczne trzody, które między *Czarnogórców* rozdzielono. — Cesarz doręczył wczoraj Kapelusze Kardynałski X. *Haulik*, Arcy-Biskupowi z *Agram*. — Feldm: Por: *v. Paumgarten*, Komendant *Moguncji*, ma zastąpić Hr: *Crenneville*, dowodzącego obecnie *Austrjakami* w *Parmie*. — Komendantura wojsk *austrjackich* w *Moldawji*, już została rozwiązana, i opuściła kraj pomieniony. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 23go Lipca. — Kilku Ministrów udało się wczoraj do *St. Cloud*, gdzie mieli rozmowę z Cesarzową. — Cesarz dał dla dwóch gmin okolicznych *Plombières* po 10,000 fr., na założenie kass wsparcia. — *Olozaga* przybył 21 b. m. do *Dax*, i po krótkiej konferencji z Konsulem *Hiszpańskim* z *Bajonny*, udał się w dalszą drogę do *Eaux-Bonnes*. — *Messenger de Bayonne* donosi, iż Marszałek *Narvaez* przybył już na granicę *Hiszpanji* i myślał udać się wprost do *Madrytu* dla ofiarowania usług Królowej. Namysliwszy się jednak, wysłał wprzód Adjutanta dla zapytania się, czy obecność jego nie sprawi rządowi kłopotów i czy Królowa rozkaże mu przybywać lub wracać do *Paryża*. — W *Bajonnie* otrzymano wiadomość, iż powstanie w *Saragossie* zaledwo się jeszcze utrzymuje, i że *Faleon* został opuszczony przez część wojsk. (St: Anz:).

Paryż 24go Lipca, (wia: tel:). — Parostatek *Cid* do *Marsylji* przybył, który opuścił *Barcelonę* 23go b. m. donosi, że wojska opanowały wszelkie pozycje, i że mimo przywrócenia spokoju, stoją pod bronią. Liczba zabitych i ranionych wynosi 1,200 ludzi. Sklepy znowu otwarto. — Powstańcy w *Gerona* są dowodzeni przez Jenerała *Ruiz*. (St: Anz:).

HISZPANJA. Madryt, 19go Lipca. — Jenerał *Dulce*, dowodzący wojskiem przeciw *Saragossie* wysłanem, miał tam wyjechać 20go b. m. — *Espartero* dobrowolnie pozostał w *Madrycie*; mieszka on u wdowy *Gurrea*. Rząd da mu paszport, gdziekolwiek zażąda, w kraju lub za granicę. — Mylną była wieść, iż b. Minister *Lujan* został oddany pod sąd wojenny. — Wiele osób, aresztowanych pod czas zaburzeń, wypuszczono. — Armja straciła: 6ciu oficerów poległych, 19tu ranionych; 32ch żołnierzy poległych, 202 ranionych; 2ch żołnierzy brakuje. Strata gwardji narodowej nie jest dokładnie wiadomą. — *Credit-Mobilier* ofiarował Rządowi swą pomoc. — Kolej z *Valladolid* do *Madrytu* ma być wkrótce zbudowaną. Koszta jej wyniosą 216 milionów realów. (St: Anz:).

NIEMCY. — Z *Wildbad* 22go b. m. donoszą, że NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, wyjeżdżając do *Sanssouci*, nie zatrzymując się w *Sztutgardzie* ani w *willi Berg*, a z *Sanssouci* uda się na Koronację do *Moskwy*. Wody w *Wildbad* wywarły nader zbawienny wpływ na zdrowie N. PANI. — Król i Królowa *Sascy*, oraz Kieźna *Genui*, wyjechali 23go b. m. z *Pillnitz* do *Toeplitz* (St: Anz:).

TURCJA. Konstantynopol, 18go Lipca. — Świetne uczty na cześć Marszałka *Pelissier* nie ustają. — Pogłosce o pozostaniu w *Turcji* 20,000 *Francuzów* i 10,000 *Anglików*, zaprzeczają; owszem, ewakuacja szybko postępuje. — Ma być tu wprowadzone opodatkowanie produktów krajowych i okrętów przybywających, uciążliwe dla handlu *Europejskiego*. — Z *Xieztw Nadbrunajskich* donoszą, iż nadzieje pomysłnych zniw spełzły na niczem. Ulewne deszcze i wichry 11cie dni ciągle trwające, zniszczyły cały plon, a wozbrane rzeki i stawy powiększyły tę klęskę. (St: Anz:).

Sułtan osobiście doręczył Marszałkowi *Pelissier* medal *Krymski*. — Admirał *Lyons* przybył tu. — Eskadra *Angielska*, złożona z 40 parowców i statków żaglowych, zbiera się w *Bujukdere*. — Względem ewakuacji

wysp *Węzłowych* dotychczas toczą się układy. — Dnia 11go i 12go b. m., silny pożar zniszczył część miast *Salonichi*. (Schl: Ztg).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bogucki Eug: Sztabs-Rotm: z Cesarstwa nr 634; Brzeski Wład: Ob: z Krasnego nr 625; Czyński Józ: Oby: z Turówki nr 556; Górski Wład: Oby: z Radomia nr 453; Xieżopolscy Ant: i Hipo: Oby: z Zegrza nr 613; Sosnowski Józ: Oby: z Lipia nr 625; Stobiecki Fran: Oby: z Gawarca; Wojniłłowicz Józ: Rad: Stanu z Wilna.

Wyjechali: Boski Gust: Ob: do Magnuszewa; Czaplński Ludw: Ob: do Kowalewka; Jezierski Kar: Hr: do Mińska; Lelewel Prot: Oby: do Woli Cygowskiej; Skarzyński Edw: Oby: do Poborza. — Downarowicz Józefa Ob: do Wilna; Flonowski Rom: Ob: do Ralisza.

Przyjechali koleją żelazną: Baron v. König Ferdy: Agronom z Berlina nr 603; Lange Wilh: fabr: guzików z Wrocławia nr 557; Rosenzweig Zygm: Ob: z Krakowa nr 1372/3; Sikorski Józ: Naucz: Muzykiz Berlina; Zeuschner Lud: Profes: Uniwe: z Krakowa nr 470. — Friedlein Rudolf Kup; i Krauze Kar: Rom: Kup: z Krakowa nr 460; Mossakowski Jan Fotograf z Zurich; Putiatin Mieczan floty z Drezna nr 625; X. Surtell Walenty Prowinejał XX. Karmelitów z Krakowa; Strasburger Edw: Cukiernik z Wrocławia nr 413.

Wyjechali koleją żelazną: Frybea Walery Oby: do Krakowa; Mędrzecki Lud: Sedz: Pokoju, Nieławicki Stan: Ob: i Sax Felix Radaea Dworu do Karlsbad. — Gruszecki Wład: Nacz: Wydziału w Banku Pols: do Karlsbad; Kronenberg Wład: Urzęd: przy Admi: Dach: Sk: Tab: do Austriji; Kuczyński Alex: Rad: Sta: do Niemiec.

DONIESIENIA.

Potrzebna jest **Kolonja** lub własność emfiteutyeczna, mająca dostateczną ilość łąk i część lasu, wystarczającą na potrzebę swoją, z dobrym zabudowaniem i Inwentarzem; ogółem w cenie od 4 do 5 tysięcy rubli. — Także potrzebne jest **Mieszkanie** w Warszawie od Sgo Michała, złożone z 4ch lub 5ciu Pokoi, z Kuchnią. Adresa bez pośrednictwa faktorów, przyjmijmie Cukiernia Andnē et Clotin (dawniej Tosio) koło Poczty.

Dobra około 50 włók n. p. obejmujące, w Powiecie Opatowskim, w najpiękniejszej glebie pszennej położone, w których znajdują się kopalnie wysoko procentowej rudy żelaznej od lat kilkunastu czynne, oraz węgla kamiennego, glinki ogniotrwałej, wraz z fabryką fajansów, są do sprzedania. — Przedsiębiorcy krajowi lub zagraniczni z odpowiednim kapitałem, którzyby mogli rozwinąć na obszerniejszą skalę, oprócz gospodarstwa rolnego i przemysłu fabrycznego, znajdują korzyści. Bliższą informację powziąć można w domu przy ulicy Długiej, pod Nr 572/3 na 2m piętrze, codziennie od godziny 3 do 6ej po południu.

Do Składu **Owoców** przy ulicy Rymarskiej pod Nr 737/8 w domu W. Heyricha, nadszedł znaczny transport **OWOCÓW**, z Wegier i Wiednia, jako to: Moreli, Brzoskwiń, Śliwek białych, i t. p., które się sprzedają za umiarkowaną cenę.

W dobrach Bożawola, odległych o wiorst kilka od miasta Błonia, jest na sprzedaż 120 sztuk **MACIOREK** w wieku lat 2ch. Wiadomość na miejscu.

Dachówki zwanej Gąsiorzy sztuk 600; Tumaki pokryte atłasem czarnym; Roldra tiulowa wyszywana i haftowana; Zegarek cylinder złoty damski i Stół duży, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2310, w 2giem podwórzu, w oficynie po prawej ręce.

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do wynajęcia przy ulicy Długiej pod Nr 551, **LOKAL**, od frontu na 1m piętrze, z Meblami, miesięcznie lub tygodniowo. Wiadomość powziąć można codziennie z rana do godziny 11ej, u Rządcy.

DAMA wyjeżdżająca do Wód **Karlsbadzkich**, życzy przyjąć do towarzystwa podróżny Osobę, któraby mogła w krótkim czasie razem wyjechać. Wiadomość przy ulicy Alea Ujazdowska Nr 1675, w domu dawniej Baumann.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe stopni 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wisie* stóp 3 cali 1.

TEATR WIELKI. Jutro, *Mauprat*.